

Moje miasto

*Stoisz na niestabilnym gruncie
Twe stopy toną w piachu
Stoisz na sypkim gruncie
nie ma już lęku*

Idziesz po brzegu, woda cię dogania

Chcesz tu zostać...

Chcę tu zostać...

*Przywiązuję się do niewidzialnych drzew,
do pyłu, gdy wiatr zawieje,
do kamieni...*

Liczę na niezliczoność myśli, słów, emocji zwiewnych

*Stoisz. Nie. Idziesz...
po trawie wytartej jak stary dywan*

*Są ludzie podobni... i inni zarazem niż ty
Gryzę gałązkę z tutejszego parku
by nikt nie powiedział, że nie kocham tego miasta,
które widziało każdą moją łzę,
każdy uśmiech*

*Lubuję się w czerwieni katedry
Ona rumieni się, słysząc oklaski
Czy ona jest jak człowiek?
Czy też człowiek niby cegła?
Nie wiem*

Wiem jedno... to moje miasto

*Magda
maj 2010*